KURJER WARSZAWSKI.

Poniedziałek. Dnia 15 (27) Grudnia. — Rok 1852. **№ 343.** Dziś, Śgo Jana Ewangelisty. Jutro, Młodzianków.

Wczoraj, z powodu dojścia do pełnoletności J. C. W. W. Xięcia Michała Mikołajewicza, i złożenia przez J. C. Wysokość przysięgi na służbę Najjaśniejszemu CESARZOWI i Ojczyźnie, odprawione były po Kościołach tutejszych dziękczynne Nabożeństwa. O godz: 9tej rano w Kościele Archi-Katedralnym i Metropolitalnym Śgo Jana, celebrował w czasie tego Nabożeństwa JW. JX. Prałat *Dekert*, Archi-Dyakon Kapituły Metropolitalnej *Warszawskiej;* a Manifest Cesarski, wydany z tej okoliczności, odczytał JW. JX. *Białobrzeski*, Scholastyk tejże Kapituły. O godzinie 11tej rano, w Kościele Katedralnym Prawosławnym NN. TRÓJCY, odprawione zostało dziękczynne Nabożeństwo, celebrowane przez Najprzewielebniejszego *Arsenjusza*, Arcy-Biskupa *Warszawskiego* i *Nowogeorgiewskiego*, w assystencji Prałatów i licznego Duchowieństwa Prawosławnego. Na tem Nabożeństwie znajdował się JO. Xiążę Warszawski Namiestnik Królestwa. Oprócz zaś Dostojnego Xięcia Warszawskiego, Znakomite Osoby tak Wojskowe jako i Cywilne, i Urzędnicy Władz wszelkich, zebrali się licznie w tymże Katedralnym Kościele.

»W dniu 18ym b. m. jako w rocznicę Imienin Najjaśniejszego CESARZA, miasto *Płock*, prawdziwie świątecznem zawrzało życiem. Urzędnicy wszelkich władz wojskowych i cywilnych, oraz licznie zebrani najznakomitsi Obywatele ziemscy, pod przewodnictwem Marszałka Szlachty JW. Radcy Tajnego *Ostrowskiego*, pospieszyli ze złożeniem uszanowania JW. Gubernatorowi Cywilnemu. Następnie wszyscy udali się do Kościoła Katedralnego, gdzie solennie celebrujący JW. Xiądz Prałat *Myśliński*, Administrator Dyecezji *Płockiej*, po odprawieniu Nabożeństwa i odśpiewaniu modłów za pomyślność miłościwie panującego nam MONARCHY i Najjaśniejszej Rodziny, zaintonował Te Deum, poczem odśpiewany był Hymn *Lwowa*. Wspaniała Świątynia oprócz zebranych w całym składzie Władz Wojskowych i Cywilnych, tudzież Obywateli ziemskich, przepełnioną była mnóstwem pobożnych, którzy tak drogie dla serc prawych modły, dzielić przybyli. Po skończonem Nabożeństwie, JW. Gubernator i Urzędnicy wojskowi i cywilni złożyli powinszowania Marszałkowi Szlachty. O godzinie 4ej dany był przez JW. Marszałka świetny obiad, na który Władze miejscowe, oraz obecni tu Obywatele ziemscy, byli zaproszeni. Pomięszane mundury cywilne, wojskowe i obywatelskie, piękny przedstawiały widok, ożywiony pogodą twarzy i wesołością serca które wywołały znaczenie tej uczty, szczera gościnność dostojnego Gospodarza i uprzejmość Zwierzchników Ojcowski Rząd MONARCHY naszego reprezentujących. Wniesione przez JW. Marszałka toasty: za pomyślność Najjaśniejszego PANA, Najjaśniejszej PANI, J. C. W. W. Xięcia Cesarzewicza Następcy Tronu, i Najjaśniejszej Rodziny, przy radosnych okrzykach spełnione zostały. Miasto całe było illuminowane.”

Odgłos dzwonów, o samej *północy* z Piątku na Sobotę, zwiastował nam, jedną z najważniejszych w świecie uroczystości, to jest Narodzenie Syna BOŻEGO JEZUSA CHRYSTUSA. Niebawem też Świątynie PAŃSKIE zajaśniały rzęsistemi światłami, a wnapełnionych ludem pobożnym murach tych Przybytków, rozległy się znane od wieków pienia religijne, tak pełne wzniosłych myśli, obok swej niezrównanej prostoty. Bo i komuż są obce te pienia, jak: *Anioł pasterzom mówił*, albo *W żłobie leży*, lub wreszcie: *Hej w dzień Narodzenia*, i t. d., które przechodząc z ust do ust od wieków, nieskażone w pierwszym swoim tworze, tyle lat dochowały się. Pienia te rozległy się najpierw w Kościele Archi-Katedralnym i Metropolitalnym Świętego Jana, gdzie na Mszę Świętą, zwaną *Pasterską*, a celebrowaną przez JW. JX. Prałata *Dekerta*, Archi-Dyakona Prześwietnej Kapituły Metropolitalnej, zebrano się tłumnie. —W pierwsze Święto BOŻEGO Narodzenia, celebrował Summę w Kościele Archi-Katedralnym i Metropolitalnym Śgo Jana, JW. JX. Biskup *Fijałkowski*, Administrator Archi-Dyecezji *Warszawskiej*, a Kazanie miał W. JX. *Łasicki;* wczoraj zaś celebrował JW. JX. Prałat *Białobrzeski*, Scholastyk Kapituły Metropolit: *Warsz:*, a kazał W. JX. *Dziubacki*. Z dzieł religijnych muzycznych, wykonano na chórze utwory: *Elsnera*, *Słoczyńskiego* i *Szydermajera*.— W Kościele XX. *Pijarów*, w oba Święta, Amatorowie i Amatorki, pod dyrekcją P. *Prochazki*, wykonali utwory religijne, jak donieśliśmy, to jest Mszę Pasterkę J. *Krogulskiego*, trzy ustępy z Mszy utworu P. Ant: *Kątskiego* i Alleluja J. *Elsnera*. —Kościele WW. Panien *Sakramentek*, w pierwsze Święto, celebrował W. JX. *Andruszkiewicz*, Ojciec Duchowny Akademji Duchownej Rzymsko-Katolic., w assystencji Alumnów tejże Akademji; a kazał W. JX. Paweł *Stopiński*, Sekretarz Prowincji i Kaznodzieja XX. *Reformatów*, który przedstawił, że najmilszą ofiarą dla BOGA, w dzień tak Święty dla całego Chrześciaństwa, jest ofiara z naszego serca, woli i rozumu, i że we wszystkich sercach odbijać się powinna miłość BOGA i bliźniego; a w końcu zachęcił słuchaczów do przyczynienia się w pomnożeniu składek na wsparcie wstydzących się żebrać. Trafiające słowo tego Kapłana do przekonania każdego, uwieńczone zostało skutkiem, gdyż zajmująca się kwestą na rzecz Instytucji Jałmużniczej przy tym Kościele, W. Sędzina *Polczycka*, której towarzyszył Senior Arcy-Bractwa miejscowego, Sędzia Appellacyjny *Bogdański*, zebrała znakomite ofiary. W czasie Nabożeństwa w pierwsze Święto, liczni Amatorowie i Amatorki, wykonali na chórze Mszę pasterską *Krogulskiego* i Kolendę tegoż, oraz Agnus F. *Żylin-*

skiego; a w drugie Święto Mszę J. *Elsnera.* Wśród Nieszporów przemówił z kazalnicy W. X. *Małopolski*, Kapelan Kościoła miejscowego z Klasztoru XX. *Dominikanów*, o potrzebie i skutkach objawienia.— W Kościele XX. *Dominikanów*, w pierwsze Święto, Artyści muzyczni, pod przewodnictwem P. Karola *Müllera*, odśpiewali w czasie Summy Mszę J. *Krogulskiego*: Pasterkę; Offertorium, K. *Müllera.* W drugie Święto Mszę w języku *łacińskim* D. *Müllera;* na Graduale, Pasterkę J. *Krogulskiego.*— W Kościele Śgo Alexandra, w drugie święto, Sieroty z domu Ochrony, pod przewodnictwem swego Nauczyciela K. *Müllera*, wykonały w czasie Wotywy, Mszę K. *Kurpińskiego;* na Graduale, Pasterkę, K. *Müllera;* a na Offertorium Ojcze Nasz Tegoż. Niesłyszane dotąd jeszcze śpiewy Sierot, dały się słyszeć po raz pierwszy w tej Świątyni.— Wczoraj w Kościele Parafjalnym Śgo Krzyża, celebrował Summę JW. JXiądz Wiktor Hrabia *Ożarowski*, Prałat *Ołycki.*

Dziś Śgo Jana, najmłodszego z Ewangelistów. Jest starożytne podanie, że Śty Jan, truciznę bez zaszkodzenia sobie wypił, z kąd poszedł pobożny zwyczaj błogosławienia wina w dzień tego Apostoła, lub też i winne dni gdy kto tego żąda. Zwyczaj ten nie jest upowszechniony w Kościele Śtym, ale tylko w *Niemczech* i w kraju naszym ma miejsce. W modlitwie prosi Kapłan BOGA, dla tych, co tego napoju z wiarą w moc słowa BOŻEGO skosztują, o błogosławieństwo i zachowanie od trucizny i wszelkiego uszkodzenia na zdrowiu i na duszy.

N. PAN, w skutek uznania Rady Kawalerskiej Orderu Śgo Włodzimierza, mianować raczył Kawalerem tegoż Orderu klassy IVtej, Sekretarza Gubernjalnego, Stanisława *Makowieckiego*, Sędziego Sądu Sumienia w *Mohylewie.*

N. PAN, mianować raczył Kawalerem Orderu Śtej Anny klassy IIIej, Porucznika Inżenierji *Przysieckiego*, p. o. Naczelnika 3go Dystansu, 3go Oddziału, VIIIgo Okręgu Komunikacji i Budowl Publicznych.

Rozkazem Cesarskim, Junkier sztandarowy *Tyszkiewicz*, z Pułku Kawalergardów JEJ CESARSKIEJ MOŚCI, postąpił na Korneta, do Pułku Lejb-Kirysjerów J. C. W. Cesarzewicza Następcy.

Przez Rozporządzenia Kom: R. i Władz Oddzielnych, w Wydz: Kom: Rzą: Sprawiedliwości, przeniesieni: na własne żądanie: Podpisarz Sądu Pokoju Okr: Dąbrowskiego, Jan *Szpakowski*, na p. o. takiegoż Urzędu do Sądu Pok: Okr: Szkalbmiers:; Jul: *Mikoszewski*, na p. o. takiegoż Urzędu do Sądu Pok: Okr: Sieradzkiego, i Assesor Sądu Pol: Popr: Wydz: Pułus:, Flor: *Dąbrowski*, na p. o. Assesora Sądu Pol: Popr: Ptu Warsz: Wydz: I. Dla dobra służby: Assesor Sądu Pol: Popr: Wydz: Kalwaryjskiego Hip: *Grabowski*, na p. o. Assesora Sądu Pol: Popr: Wydz: Pułtuskiego.— W Wydziale Kom: R. P. i Skarbu, mianowani: Adjunkt funduszów emerytalnych przy Kassie Gubernjal: Augustows:, Ign: *Krzyżanowski*, p. o. Kontrolera Kassy Ptu Augustows:; Adjunkt przy Kotrolerze Kass i Rachunkowości w Rządzie Gubernjalnym Augusto:, Eugen: *Wąsowski*, p. o. Adjunkta funduszów emerytal: przy Kassie Gub: Augusto:; Assystent Kassy Ptu Augustows: Nazary *Ciechoński*, p. o. Adjunkta przy Kontrolerze Kass i Rachunkowości w Rządzie Gub: Augustows:, i spadły z etatu były Pisarz kopalń w Górnictwie Rządowem, Teofil *Mirewicz*, p. o. Assystenta Kassy Ptu Augustowskiego.— W Okr: Naukowym Warsz:, mianowani: Rzeczywisty Student Uniwersytetu Petersburgskiego, Piotr *Aślenicki*, Nauczycielem Starszym przy Szkole Powiato: o 5ciu klassach w Pińczowie.— Przeniesiony dla dobra służby: Nauczyciel Szkoły Powiato: Realnej przy Gimnazjum Gub: w Płocku, Michał *Serno-Sołowiewicz*, na Nauczyciela Starszego do Szkoły Powiatowej o 5ciu klassach w Łęczycy.

Przez Postanowienia Rady Administracyjnej, w Wydziale Komissji Rząd: Spraw Wewnę: i Ducho:, mianowany: Pomocnik Naczelnika Powiatu Radzyńskiego, Felix *Jaworski*, p. o. Naczelnika tegoż Powiatu. Zatwierdzony, Rachmistrz biura Naczelnika Powiatu Pułtuskiego, Łukasz *Górecki*, p. o. Młodszego Pomocnika Naczelnika Powiatu Płockiego.— W Wydziale Komissji Rzą: Sprawiedliwości, mianowany: Pisarz Sądu Pokoju Okr: Stanisławowskiego, Alex: *Dziewulski*, p. o. Podsędka Sądu Pokoju Okręgu i M. Warszawy Wydziału Igo. — Przez Rozporządzenia Komissji Rządowych i Władz Oddzielnych, w Wydziale Komissji Rzą: Przych: i Skarbu, mianowani: Kancelista Rządu Gubernjalnego Lubels:, Józef *Wolski*, p. o. Dziennikarza 2go Wydziału Skarbowego w tymże Rządzie Gubernjalnym: Naczelnik Oddziału Panki w Górnictwie Rządowem, Radca Hono: Tomasz *Szwejkowski*, p. o. Naczelnika Zakładów Górniczych Okręgu Zachodniego; Zawiadowca Zakładu Blachownia, Antoni *Babski*, p. o. Zawiadowcy Zakładu Panki, i Naczelnik Zakładów Górniczych Oddziału Dąbrowa, Alexander *Pollini*, p. o. Urzędnika przy Wydziale Górniczym. Przeniesiony dla dobra służby: Assessor Prawny w Rządzie Gub: Lubel:, Jan *Lederer*, na p. o. takiegoż Urzędu w Rządzie Gub: Radomskim.— W Biurze Marszałka Szlachty Gubern: Lubelskiej, mianowany: P. o. Dziennikarza-Pomocnika Archiwisty Wydziału Wojskowego w Rządzie Gub: Lubel:, Jan *Mackiewicz*, p. o. Młodszego Sekretarza Kancelarji Marszałka Szlachty Gubernji Lubelskiej, licząc od d. 1 (13) Listopada 1852 roku.

Namiestnik Królestwa, oświadczył szczególne podziękowanie Swoje, za okazaną gorliwość w urządzeniu stosownych lokali, na przyjęcie Ich Cesarskich Wysokości Wielkiego Xięcia Cesarzewicza Następcy Tronu i Jego Dostojnej Małżonki, w czasie przejazdu Ich Cesarskich Wysokości z *Warszawy* do *Kowna*, w dniach 3, 4 i 5m Listopada 1852 r.: Gubernatorowi Cywilnemu Gubernji Augustowskiej, Rzeczywistemu Radcy Stanu *Tyklowi*; Naczelnikowi Pow: Augustowskiego, Sekretarzowi Kolleg: *Boetcherowi*, i Naczelnikowi Pow: Maryampolskiego *Szmideckiemu.*— Z tegoż samego powodu, Namiestnik Królestwa, oświadcza również Swoje podziękowanie: w mieście *Ostrołęce*: Naczelnikowi Powiatu Ostrołęckiego *Dębskiemu*; Burmistrzowi *Zienkowiczowi*, i Kwatermistrzowi *Blokowi.* W m. *Łomży*: Naczelnikowi Pow: Łomżyńskiego, Assessorowi Koleg:

Kamińskiemu; Burmistrzowi, Radcy Honorowemu *Jedlińskiemu*, i Doktorowi Medycy:, Assessorowi Koleg: *Wojciechowskiemu.* W m. *Rajgrodzie:* Burmistrzowi *Miedzińskiemu;* Kwatermistrzowi *Święcickiemu;* Dymissjonowanemu Rewizorowi Powiatowemu, Sekretarzowi Koleg: *Nagórskiemu*, i Kontrolerowi Powiatowemu, Sekretarzowi Gubernjalnemu *Wyszpolskiemu.* W m. *Suwałkach:* Prezydentowi, Radcy Honorowemu *Kasprzyckiemu.* W m. *Maryampolu:* Burmistrzowi, Radcy Hono: *Taraszkiewiczowi*, i Rachmistrzowi Biura Naczelnika Pow: Maryampolskiego *Rudzińskiemu.*

Oprócz Urzędników, wyszczególnionych w powyższym Rozkazie, JO. Xiążę Namiestnik Królestwa oświadcza również podziękowanie Swoje, za skwapliwe przykładanie się do urządzenia lokali na przyjęcie Ich Cesarskich Wysokości, niżej wymienionym osobom: W m. *Rajgrodzie:* Mieszkańcom Starozakonnym Chonelowi *Endelman* i Mowszy *Endelman;* Obywatelom Powiatu Augustowskiego: Felixowi *Bańkowskiemu*, Felixowi *Wadze*, Konstantemu *Dobrowolskiemu*, Andrzejowi *Krassowskiemu* i Tadeuszowi *Puciatyckiemu.* W m. *Maryampolu:* Obywatelowi Powiatu Maryampolskiego, Adamowi *Swiatopełkowi-Mirskiemu*, i Proboszczowi Xiędzu *Rymkiewiczowi.*

Rząd Gubernjalny Radomski, wezwał Franciszka *Czerwińskiego*, b. Praktykanta górniczego, aby w ciągu 6ciu tygodni od daty obecnego wezwania, do kraju powrócił, i najbliższej Władzy policyjnej obecność swą zameldował, a to pod rygorem art: 340 i 341 Kodexu kar głównych i poprawczych.

Rada Opiekuńcza Zakładów Dobroczynnych Ptu Sieradzkiego. — Zawiadamia, iż w dniu 11/23 Stycznia 1853 r., i w d. 25 Stycz: (6 Lutego) t. r., postanowiła wydać dwa bale w mieście *Sieradzu*, na korzyść Szpitala Sgo Józefa, na które uprzejmie zaprasza. Przytem składa podziękowanie, za złożone na korzyść Szpitala Sgo Józefa w *Sieradzu*, następujące ofiary: WW. *Jarociński* z *Zadzimia*, rs. 30, żyta dwa korce, kartofli dwa korce i drzewa opałowego sążni dwa; Konstanty *Murzynowski* z *Stoku*, rs. 3 i żyta korcy dwa; Teobald *Zakrzewski* z *Ruszkowa*, rs. 3, żyta korzec 1 i buraków 3 korce; Emanuel *Myszkowski* z *Zapolic*, rs. 3 i żyta korcy 2; Antoni *Siemiątkowski* z *Tymienic*, kartofli 5 korcy i żyta 5 korcy; Wawrzyniec *Kostrzewski* Naczelnik Powiatu, rs. 4; Karol *Sznejder* Nadzorca Więzienia *Sieradzkiego*, rs. 2 k. 25 i korzec jęczmienia; X. *Slepowroński*, rs. 4 k. 50; X. *Pawlikowski*, rs. 4 k. 50; *Mieszkowski* Naczelnik Żandarmów, rs. 1; *Pełzudzki* z *Sieradza*, rs. 1; *Załuskowski* z *Jesionny*, drzewa opałowego sążni 10; *Neugebauer* z *Gruszczyc*, drzewa sosnowego sążni 4; *Pestkowski* z *Wlynic*, kartofli korcy 3. — Za Prezydującego, A. *Kamieński.* Sekretarz Rady, Ant: *Bleszyński.*

Następujący żołnierze w wojsku zostający, a będący rodem z miasta *Warszawy*, życie zakończyli: Szymon *Murowski* dnia 23go Marca 1850 r., Józef *Gadamowicz* dnia 4go Lutego 1851 r., Adam *Czerkas* v. *Serfas* dnia 2go Sierpnia 1849 r., i Michał *Juszczak* dnia 3go Listopada 1850 roku.

Z powodu rozpoczęcia zabaw w salach redutowych, stosownie do dawnych rozporządzeń, zawiadamia się osoby tak wojskowe jako i cywilne, że na tych zabawach, szpady, pałasze, laski, parasole, futra, salopy i płaszcze, składane być mają za kontramarkami w miejscach na ten cel urządzonych; tudzież że w przyległych sali maskaradowej pokojach, gdzie bufety będą urządzone, nie wolno nikomu palić cygar i fajek, i wreszcie, że zbieranie kwest w czasie maskarady jest zabronione.

Komitet Resursy *Konińskiej*, daje zabawę z tańcami, w dniu 27 Stycznia 1853 r., dla swoich Członków i ich Familji; nie należący do Resursy, będą wprowadzeni przez Członków Komitetu za biletami.

JW. Hrabia *Zichy*, Cesarsko-Królewsko-*Austrjacki* Rzeczywisty Radca Tajny, Członek Rady Państwa, przybył z *Wiednia* do *Warszawy.*

JW. Radca Tajny *Ostrowski*, Marszałek Szlachty Gubernji *Płockiej*, przybył z *Płocka* do *Warszawy.*

W d. 24ym b. m., opatrzona SS. SAKRAMENTAMI, zasnęła w BOGU, ś. p. Barbara z Łubińskich *Miodońska.* Zwłoki Jej, wczoraj złożone zostały na doczesny ziemski spoczynek na smętarzu *Powązkowskim.*

Ś. p. Emiljan *Gerszewski*, Archiwista Trybunału Cywilnego Gub: *Warszawskiej* w *Warszawie*, po krótkiej chorobie, przeżywszy lat 38, zmarł zaonegdaj. Przyjaciele zmarłego, zapraszają Kolegów i Znajomych, na exportację zwłok dziś, o go: 2ej z połud:, z Kościoła dolnego Ś. Krzyża na smętarz *Powązkowski.*

Wczoraj pochowano na smętarzu *Powązkowskim*, zwłoki ś. p. Jana *Makowskiego*, Obywatela, który przeżywszy lat 66, w dniu 23 b. m. życie zakończył. Dziś, w Kościele XX. *Bazyljanów*, odprawia się za duszę Nieboszczyka Nabożeństwo żałobne.

W *Bliznej* blizko miasteczka *Koła*, rozstała się z tym światem, Brygida z Janickich *Łada*, w wieku lat 75. Ś. p. *Brygida*, była cnotliwą Małżonką, kochaną i najdroższą dla swych dzieci Matką, szanowaną i wielbioną od wszystkich co ją znali, jako wzór cnoty i bogobojności. Pojmujemy łatwo boleść Jej syna, znanego zaszczytnie artysty skrzypka P. Kazimierza *Łada*, który wezwany do łoża śmiertelnego, przybywszy na miejsce, już niezastał swej matki przy życiu. Pokój wieczny Jej cnotliwej duszy!

Na stacjach kolei żelaznej *Warszawsko-Wiedeńskiej*, już robią się wszelkie przygotowania dla urządzenia tak upowszechnionych, a tyle korzystnych *telegrafów elektrycznych*, które, mamy nadzieję, że z końcem pierwszego półrocza następnego roku, już zaprowadzone zostaną.

Piękny ruch od rana, tak na targach tutejszych, jako i po rozlicznego rodzaju składach, dowiódł nam najlepiej, jak szykowano się do obchodu *Wigilji* BOŻEGO NARODZENIA, a to według uświęconego od wieków zwyczaju. Wszyscy też w tym obchodzie chcieli przyjąć udział, bo pamiątka dnia tego zarówno dla starszych jak i drobnej dziatwy, stanowi ważną w ciągu roku epokę; i gdy pierwsi wypłacają się z obchodu pamiątki, drudzy cieszą się nadzieją spotkania z *gwiazdką*, a z nią z po-

darkami i nieprzeliczoną liczbą *jabłek* i *orzechów*, po większej części w tym dniu wyzłacanych, a do tego z owemi różnego kształtu *piernikami*, których po-raz pierwszy podobno w *Piątek*, jak nam to mówiono, *zabrakło* w *Warszawie*. Przy takiem więc usposobieniu do obchodu *Wigilji*, nie dziw że całe miasto było, jak to mówią od rana na nogach, i nie pierwej spoczęło, póki za nadejściem wieczerzy, nie przeszedł z rąk do rąk *opłatek*, przy łamaniu którego, zamieniono z sobą najszczersze życzenia. Słodka to zaiste chwila spoczynku po trudach, i tem przyjemniejsza, że głównie w kółku rodzinnem spędzona. Było tam i niejedno miejsce dla przyjaciół, bo w dniu tym każdy chętnie jest widziany, a łamany *opłatek* kojarzy wszystkich i w braci zamienia. Podstawą wieczerzy są głównie dnia tego *ryby*. Popisali się też *Rybacy* i *Rybaczki Warszawscy*. Dowóz *ryb* na Święta, był nader staranny. Chwalono bardzo piękne *łososie*, *szczupaki*, *karpie* i *liny*, wielkości niepospolitej. Ryby te były bardzo świeże, piękne, a szczególniej co się podobało Gospodyniom naszym, niedrogie. Za to *masło* i *jaja* trzymały się w cenie; te ostatnie płacono do 90 kopiejek za kopę. Stary *miód* lub *węgrzyn*, dopełniali wieczerzy, której obchodzenie na pociechę naszą powiedzieć możemy, przestrzegane było w tym roku i wszędzie z jak największą skrupulatnością.

Już to zwykle bywa, że zamiłowanie dawnych zwyczajów i obrzędów, jest wspólnem następnym pokoleniem u wszystkich narodów. Tak też bywa i u nas, o czem przekona następny obrazek, spisany z prawdziwego zdarzenia. W jednej z okolic Królestwa, w domu Obywatela ziemskiego, wychowano 3 Córy pełne wdzięków, przykładnej pobożności i posłuszeństwa; lecz chociaż dziewoje były gładkie i posażne, wybor zięcia nie małą był trudnością, bo tam fircyk i wiercipięta nie mógł się pokazać, a jeśli zajechał, to zamiast Panienki zobaczył *czerninę* na stole. To też długo oczekiwały, zaczem konkurent co by się udał rodzicom, o rękę której Panny poprosił; dopiero na dniu 15 Paźdz: r. b. zajechał przed dom, W. K** właściciel dóbr w 3ch Powiatach, a chociaż to Pan i rozstropny i wymowny, a do tego i samemu Jegomości w wielu przymiotach podobny; przybrał jednak poważnego wiekiem, i światłego zdaniem W° K. C***, *bene natus et possesionatus*, który czując ważność misji, i widząc jak rodzice Panny przestrzegają dawnych zwyczajów, obrał dzień *Sobotni* od wieków do podobnych obrzędów uprzywilejowany. Przybywszy tedy do komnaty Jegomościnej, w której tenże wydaje Podstarościemu dyspozycje, a dobrych przyjaciół rad u siebie widzi, z *rogatką* pod pachą, z czupryną podczesaną, w zręcznych susach i akcentem ręki, P. *Swat* zarekomendował konkurenta. To też Gospodarz domu rad był takim gościom; *konie wyłożyć kazał*, i *węgrzyn* niebawem pojawił się na stole, którego rodowości nikt nie przekształcił, bo go właściciel prosto z za-*Karpat* sprowadził. Był też smaczny i animujący, bo gdy sobie biesiadnicy podchmielili, wymowny język Pana *Swata* stał się dobitniejszym, a opowiedziawszy wpierw znaną w podobnych okolicznościach dyktoryjkę o zaginionej *gąsce*, rzecz zręcznie nadciągnął i o rękę najstarszej córy dla Pana *K*** poprosił. Jegomość odwołał się do Jejmości, która w swojej komnacie coś z starszą córą prawiła, nazywając ją *roztargnioną*, z czego takie proroctwo nastąpiło, że *wkrótce dom rodzicielski opuści*. Jejmość też wiedziona jakimś instyktem zaszła do obecnych, a gdy Pan domu prośby *Swata* powtórzył, konkurent ucałował stopy Jejmości, której całą odpowiedzią były łzy czułej matki. Niebawem i Panienka opuściła swój pokój aby *dojrzeć wieczerzy* a nawet sama zajęła się *przyprawianiem*, lecz choć zręczna i biegła w *gastronomji*, wszystko jednak tego wieczora nie wiodło się jej wcale, a na domiar złego zamiast *ryby*, opieprzyła *kluseczki*; szczęściem tylko że *węgrzyn*, Jegomości, *Swatowi* i konkurentowi apetyt odebrał. Dnia następnego jako w dzień *Niedzielny*, szanowni Rodzice wraz z Córkami udali się do Kościoła, a za powrotem, chociaż *plotka* w domu ich nie zwykła się rodzić, zastali licznych sąsiadów i gości składających życzenia z tak zaszczytnego postanowienia Córki. Na tem kończymy ten mały obrazek, a jeżeli kiedyś da PAN BÓG, odbijemy dla *Narzeczonych* różowego *Kurjera*, wówczas powiemy kto był ów *Rodzic*, *Swat* i *Konkurent*.

Jak corocznie, tak też i wczoraj z okoliczności dnia Śgo SZCZEPANA, tak rodzina jak i przyjaciele, zebrali się licznie w domu jednego z Imienników dnia tego, przy ulicy *Senatorskiej*, a zjednoczywszy swe chęci, uczcili Go życzliwie. Zabawa ta poczęła się od rana, ale przeciągnęła się długo, bo gościnność Solenizanta i uprzejmość obojga szanownych Gospodarstwa domu, podniecały takową, i dodawały ochoty i życia:

„To wspomnienie Cny *Szczepanie*,
Przyjmij *dzisiaj* na wiązanie;
Bo co *wczoraj*, rzecz wiadoma,
I powszechnie u nas wzięta,
Że z powodu Twego Święta,
Kurjer siedział cicho doma.”—

Co też to powie *Nowy Rok*, gdy się dowie, żeśmy bez jego wiedzy i pozwolenia, rozpoczęli zabawy *karnawałowe?* jak się zdziwi, gdy posłyszy, że ma zacząć swoje panowanie nie od *pierwszej* zwykle *pustej maskarady*, ale od *drugiej*, która, bogdajby była tak świetną i liczną jak wczorajsza! Ale któż mu winien? gdyby był dalej umieścił *Popielec*, bylibyśmy zaczekali. W rzeczy samej, wczorajsza *maskarada* należy jako *pierwsza*, do rzadkich zjawisk, bo zgromadzenie było liczne, i lubo nie można zaprzeczyć, że koncert Panien *Neruda*, i piękne Divertissement *Uroczystość róż*, były najsilniejszemi ku temu wabikami; przecież co nam do przyczyn, kiedy mamy pożądany skutek. O liczbie i rodzaju masek, musimy zamilczeć; nie dziś to jeszcze czas na to, albowiem oprócz kilkunastu domin, a między niemi czarnych, i *szafirowego* z dyademem z *pereł*, przechadzał się tylko *dość* charakterystyczny *żyd lichwiarz*, mówiąc delikatniej, *spekulant*. O północy rozpoczął się koncert, a gra Panny *Wilhelminy*, znowu wzbudzała nadzwyczajne zadowolenie, czego dowodem jest 23-krotne przywołanie; przywołano również Pannę *Amelję* 8-kroć. Słyszeliśmy także wczoraj w Sa-

lach Redutowych po-raz pierwszy pięknego *Mazura*, skomponowanego przez JW. Rozalję *Berthet*. Osób było 800. Nawiasem pomiemy, że *pojutrze ostatni* koncert PP. *Neruda*, a w ciągu tygodnia koncert naszego Atysty P. *Kątskiego*.

Zawieszenie broni, Komedja w 2ch aktach orygi-nalnie napisana przez P. *Majeranowskiego*, (myśl wzięta z niemieckiego). Autor nazwał to Komedją, co jest tylko prostym wypadkiem obozowym, dość zwyczajnem *qui pro quo* wojennem, i nic więcej, a co nam przypomina nierównie zręczniej skreślony obrazek p. t: *Zuch mimo chęci*. Podobna *fraszka*, jeżeli może do czego posłużyć na scenie takiego teatru jakim jest nasz, to jedynie do popisu dziecka przedstawiającego rolę siedmio-letniego *Ludwiczka*. To też mały Jaś *Chomanowski*, syn naszego utalentowanego artysty, pierwszy raz w tym charakterze stanął oko w oko Publiczności, i wyznać musimy, że sprawił się gracko; śmiały, pojętny, oddał rolę z sumiennem zrozumieniem, które bezwątpienia, znany artysta ojciec, wlał w niego; i nie mogło być inaczej, tymbardziej, gdy autorowie niemieccy, choćby najmłodsze dziecko, wystawiają zwykle tak rozumne, że brak mu tylko parę łokci więcej wzrostu, i trochę siwizny, aby było skończonym już człowiekiem. Gry naszych artystów niewidzim potrzeby rozbierać, nie ma tam pola godnego ich talentów. Publiczność przyjęła łaskawie tę drobnostkę. Teatr Rozmaitości był napełniony. Po ukończeniu przywołani zostali: Panna *Strzelbicka*, Pan *Stolpe* 4-kroć, Pan *Chomanowski* 3-kroć, Pan *Rychter* 2-kroć, Jaś *Chomanowski* (syn) 4-kroć. Po Kom: *Mąż zawojowany*, Panna *Strzelbicka*, PP. *Chomanowski*, *Panczykowski* 2-kroć i *Chęciński*; po Kom: *Biała Kamelja*, Pani *Zielińska* i Pan *Komorowski* po 3-kroć. W Teatrze Wielkim po Operze *Niema z Portici*, Panna *Gwozdecka* 6-kroć, Panna *Rivoli* 4-kroć, Pan *Dobrski* 6-kroć i Pan *Troschel* 3-kroć; po Tańcach, Wszyscy, i oddzielnie: Pani *Stolpe*, Panny: *Karska*, *Żarnowiecka*, *Freitag*, PP. *Meunier*, *Popiel*, *Gillert* i *Kwiatkowski*.

Na ostatnich targach *Warszawskich* i *Pragskich*, płacono: za korzec 4ro-ćwierciowy *żyta* rs. 3 kop. 60½; *pszenicy* rs. 4 kop. 98; *jęczmienia* rs. 3 kop. 45; *owsa* rs. 2 kop. 22; *siana* furę jedno-konną od rs. 2 k. 90 do rs. 4; *siana* furę parokonną od rs. 4 do rs. 7 k. 52½; *słomy* furę zwyczajną od rs. 1 kop. 20 do rs. 2 kop. 15; *kartofli* korzec rs. 1 kop. 32; *okowity* garniec kop. 91; *szumówki* garniec kop. 54½.

Anglja. — Nowy gabinet jeszcze do 21go b. m. utworzonym nie został. Lord *Lansdowne*, z powodu wieku (liczy lat 73) i osłabionego zdrowia, nie podjął się czynnego działania w układzie ministerjum; Hr: *Aberdeen* całą rzecz prowadzi; wrócił on już od Królowej z stosownemi pełnomocnictwami. Gabinet jego składać się będzie z *peelistów* i *wigów*; ciągle naczelnicy tych stronnictw odbywają narady z Hrabią. List ministerjalnych dość krąży, najbardziej prawdopodobnemi są dwie następne: Pierwszym Ministrem Hr: *Aberdeen*; Prezesem rady tajnej, Hr: *Carlisle* albo Hr: *Clarendon*; Kanclerzem izby skarbowej, Sir James *Graham* lub P. *Gladstone*; Ministrem spraw wewnętrznych i przewodnikiem stronnictwa ministerjalnego w izbie gmin, Lord J. *Russel* lub Sir J. *Graham*; Ministrem spraw zagranicznych, Hr: *Clarendon* lub Lord *Canning*; Lordem Namiestnikiem *Irlandji*, Lord *Granville*; Ministrem handlu, Sir K. *Wood* lub P. *Struff*, etc. etc. Sir F. *Peel* ma zostać Podsekretarzem stanu osad. Żadna lista nie wspomina nazwiska Lorda *Palmerston*, który już przyszedł do zdrowia i znajdował się w izbie. Lord J. *Russel* bardzo ułatwił ułożenie gabinetu, zrzekając się pretensji do godności pierwszego Ministra; Hrabia *Aberdeen* liczy 70 lat wieku. — Na giełdzie mało zajmują się nowym gabinetem, a więcej ostatniemi raportami z *Australji*, o niesłychanych bogactwach tamecznych kopalń; w ciągu dwóch dni, akcje kompanji *Australskiej* z 90 skoczyły do 205 na sto. Kompanja ta posiada od roku 1824, miljon akrów gruntu w rozmaitych punktach *Australji*; w jednej z tych posiadłości, odkryto bardzo bogate żyły złota. — Wszyscy stronnicy Lorda *Derby* licznie się zebrali u tego męża stanu, by mu dać zapewnienie swojego prawdziwego szacunku. — W roku bieżącym miano zaciągnąć 50,000 milicji, ponieważ tylko 29,000 ochotników zgłosiło się; resztę potrzeba skompletować poborem przymusowym. — Pułkownik *Gordon*, syn Hrabiego *Aberdeen*, zaślubił Pannę *Herschel*, córkę Astronoma Sir John *Herschel*, a wnuczkę odkrywcy planety *Urana*. — Jest projekt urządzenia kolei żelaznej, od gmachu banku *angielskiego* do ulicy *Oxfordzkiej* w *Londynie*. Droga ta przechodzić będzie po-nad domami, i wspierać się będzie na słupach żelaznych. (B. W. M. — I. B.)

Austrja. — Podatek dochodowy ma być zamieniony w podatek majątkowy. — W ministerjów skarbu układają budżeta rozmaitych ministerjum; Cesarz zalecił najściślejszą oszczędność. — Przed odjazdem Cesarza do *Berlina*, Ministrowie na radzie składali mu raport o stanie układów w kwestji celno-handlowej z *Prusami*. — Wojskowi udający się do dalszych krajów, muszą otrzymywać urlopy od samego Ministra wojny; udającym się do bliższych krajów, urlop dają dowódzcy korpusów. — Hr: *Chambord* wyjechał do *Wenecji*. (I. B.)

Francja. *Paryż 21go Grudnia.* — Senat dziś wysłuchał sprawozdania P. *Troplong*, o projekcie uchwały, mającej na celu zmianę ustawy; głosowania jednak żadnego nie było; jutro posiedzenia nie ma; pojutrze więc zatwierdzenie nastąpi. Na skutek porozumienia się z komisarzami rządu, Komissja Senatu po zaprowadzeniu w pierwiastkowym projekcie małoznaczących zmian, sprawozdanie P. *Troplong*, jednomyślnie zatwierdziła. — Członkowie Ciała Prawodawczego, pobierać będą za 3 miesiące posiedzeń zwyczajnych, 7,500 fr.; na przypadek zaś posiedzeń nadzwyczajnych, chociażby te tylko kilka dni trwały, dodadzą im po 2,500 fr.; nominalnie więc pobierają taką pensję jak Senatorowie. — Na biurze Vice-Prezesa Senatu, złożono już opieczętowany dekret o następstwie na tron; tylko Marszałek *Hieronim*, i jego syn Xiążę *Napoleon*, uznani są Xiążętami krwi. Z 1½ miljona fr. przeznaczonego dla rodziny Ce-

sarskiej, Marszałek *Hieronim* brać będzie rocznie miljon fr.; Xiążę *Napoleon* 300,000 fr., Xiężna *Matylda* 200,000 fran:.— P. *Troplong* został mianowany Prezesem sądu kassacyjnego, na miejsce P. *Portalis*; zostanie on podobno także Vice-Prezesem Senatu.— Dzienniki półurzędowe zaprzeczyły pogłosce o nałożeniu sekwestru na summy z sprzedaży dóbr Xząt *Orleańskich* zyskane; *Monitor* doniósł, że rząd na teraz wcale nie myśli o zamianie renty $4^1/_2$ procentowej. Wiadomość ta dobrze oddziałała na giełdę; z wiosną jednak tej zamiany spodziewają się.— *Abd-el-Kader* bawi w *Marsylji*, gdzie przed odpłynięciem postanowił tydzień odpocząć; niezrobił on na mieszkańcach takiego wrażenia jak w *Paryżu*.— P. *Rotszyld* podobno z znacznym kapitałem ma wstąpić do kompanji *afrykańsko-francuzkiej*. — Mre *Menjaud*, Biskup *Nancy*, zostaje Pierwszym Jałmużnikiem Cesarza, z pensją 25,000 fr.; już teraz wybiera on swój dwór Duchowny; Xżę *Wagram*, mianowany będzie W. Łowczym, (jak kiedyś jego ojciec Marszałek *Berthier*); Xżę *Bassano*, W. Szambelanem; Jenerał *Regnault de St. Jean d'Angeley*, W. Marszałkiem pałacu. — *Monitor* ogłosił dekret zaprowadzający osobne biuro petycji podawanych do Cesarza. — W *Compiègne*, zamek jest przepełniony gośćmi; szczegółów zabaw dzienniki nie podają; na pierwszem polowaniu, ubito jelenia.— Z *Algierji* raporta brzmią pomyślnie; wzięcie miasta *Leguat*, niezmierne wrażenie na *arabach* zrobiło.— Przybył tu Xżę *Kapui*, brat Króla *Neapolu*. — Na linji długiej blizko 5 kilometrów od *Madaleine* do placu *Bastylli*, urządzili już rozmaici kupcy 1.782 kramików z przedmiotami kolendowemi; w tym roku ruch w tym drobnym a ważnym handelku niezmierny.— Utworzyła się kompanja z kapitałem 25 miljo: fr., która ma wziąść w dzierżawę dobra korony w *Korsyce*.— Układają tu projekt nowej ulicy pod nazwą ulicy *Napoleona*, tak wielkiej i wspaniałej jak ulica *Rivoli*. — Ze wszystkich prawie stron *Francji* zwłaszcza z nad *Loary* donoszą o niezmiernej łagodności tegorocznej zimy: w wielu miejscach chrabąszcze i motyle spotyka się nie raz. — Zaprzeczono pogłosce o przywróceniu domów gry w *Paryżu*; spekulanci starali się o to, ale na próżno.— Coraz bardziej wątpliwym się staje przyjazd Papieża do *Francji*.— Wkrótce spodziewają się tu przybycia W. Xżny Stefanji *Badeńskiej*.— Akademja nauk, odbyła zwykłe swe doroczne posiedzenie, na którem rozdano rozmaite nagrody.

Paryż 22 Grud:, (d. t.) — Treść głównych punktów sprawozdania P. *Troplong*, jest następna: Senat Cesarzowi oddaje prawo zmiany taryf celnych i zawierania traktatów handlowych, oraz regulowania budżetów dla rozmaitych Ministrów zatwierdzonych. Cesarz dekretami naznacza rozmaite roboty publiczne, gdy te nie przechodzą summ budżetem przeznaczonych, a są nagłemi; w przeciwnym razie zwołanie Ciał Prawodawczych jest konieczne. Xiążęta z skończonym 18 rokiem życia, zostają Senatorami, gdy Cesarz na to pozwoli. Senat jutro rozprawy rozpocznie; Jenerał *Baraguaj d'Hiliers*, przedstawił poprawkę. Cesarz pojutrze wraca z *Compiègne*. (Ind. B.)

Hiszpanja. — Nowy gabinet dotąd swego programatu nieogłosił, uważając go za gabinet przechodni; wielu mniema, że *Narvaez* wróci do rządu. Gubernator *Madrytu* wystąpił przeciw dziennikom potępiającym gabinet upadły gwałtownie.— Bankier *Salamanca* głównie miał wpłynąć na ostatnią zmianę gabinetu. — Wiele dobrego spodziewają się od nowego Ministra skarbu. (I. B.)

Niemcy. — W z. m., umarł w *Brillon*, Józef-Abraham *Friedlender*, Rabin Xięztw *Westfalji* i *Wittgenstein*, w 100 roku życia, a 70 sprawowania przez niego urzędu Rabina. (Il. Zg.)

Prussy.— Cesarz *Austrjacki* opuścił *Berlin* w dniu 21ym b. m.; do banhofu, odprowadzali go Królestwo *Pruscy*, Xiążęta krwi, Jenerałowie, Dygnitarze. Pożegnanie było bardzo serdeczne. Cesarz prosił, by go nikt urzędownie do granicy nieodprowadzał, dla tego Jenerał *Wrangel* i inni do tego przeznaczeni Dygnitarze, pozostali w *Berlinie*. Król *Pruski*, wręczył Arcy-Xięciu *Maxymiljanowi* bratu Cesarza, ozdoby orderu *Orła Czarnego*; Hrabiemu *Grünne* zaś, ozdoby brylantowe Iszej klassy, orderu *Orła Czerwonego*. Cesarz pomiędzy innemi, ozdobił także wielkim krzyżem orderu Śgo Stefana Jenerała *Wrangel*, i zostawił 30 *Austrjackich* medalów zasługi, do rozdania między żołnierzy pułków kawalergardów i grenadjerów *Franciszka*. W dniu 20tym w *Potsdamie* odbyła się rewja garnizonu, Król sam dowodził i pułki przed Cesarzem prowadził; następnie po zwiedzeniu okolicznych pałaców, był wielki obiad u dworu. — Izby *Pruskie*, rozpoczynają sessje, które trwać będą do 3go Stycznia. W dniu 22gim, do Królewskiego stołu wezwaną została większa część Członków obu Izb. Król i przed i po uroczystym obiedzie, wiele z Deputowanemi rozmawiał. Królowa i Xiążęta krwi, przy obiedzie tym, obecnemi byli. — W dzień Imienin N. CESARZA MIKOŁAJA Igo, Baron *Budberg*, Poseł J. C. MOŚCI, przy Dworze *Pruskim*, dawał świetny wieczór w wspaniale przybranych apartamentach domu Poselstwa Cesarsko-*Rossyjskiego* w *Berlinie*. (I. B.)

Stany Zjednoczone. — Nowo obrany Prezydent, Pan Franklin *Pierce*, jest najmłodszym wiekiem z rządzących *Stanami Zjednoczonemi* różnemi czasy Prezydentów. Liczy on lat 48. *Washington*, John *Adams*, *Jefferson*, *Madisson*, *Monroe*, John Quincy *Adams*, i *Van Buren* mieli po lat 58; *Jackson* 62; *Harisson* 68; *Taylor* 66, a *Polck* 49. (B. W. M.)

Szwecja. — Małżonka Królewicza Następcy Tronu *Szwedzkiego* i *Norwegskiego*, Córka Xięcia Fryderyka *Niderlandzkiego*, w dniu 14tym b. m., powiła szczęśliwie Xięcia. Nowo-narodzonemu nadano imiona *Karol, Oskar, Wilhelm, Fryderyk*. (N. P. Z.)

Turcja. — Kwestje finansowe dotąd załatwionemi nie zostały; bank znowu wymienia papierowe pieniądze, za eskontą 3 procent: gotówki brzęczącej coraz mniej na giełdzie widać. (J. B.)

Włochy. — W *Turynie*, Senat zajmuje się rozbiorem projektu do prawa o małżeństwach: do 18go b. m. nic jeszcze nie rozstrzygnięto; Komissja jednak wielce pierwiastkowy projekt zmieniła. (I. B.)

Rozmaitości.— Wielki podwórzec w *Tuilleries*, ma być oświetlany jednym wielkim świecznikiem stojącym na środku, który w czasie przeglądu wojsk tamże, składać się będzie jak kapelusz *Gibus*, i chować się do ziemi.— Druga śpiewaczka opery *włoskiej* w *Berlinie*, *Carra*, rzuciła się w tych dniach z drugiego piętra oknem, i po kilko-godzinnych cierpieniach, żyć przestała. Powodem tego samobójstwa, miała być nieszczęśliwa miłość.— W *Wrocławiu* grają teraz wielki dramat p. t: *Marcin Luter*, który ciągle znaczną ilość widzów ściąga do teatru. W czasie ostatniego przedstawienia, loże pierwszego piętra zajęte były przez niezwykłą publiczność. Przed rozpoczęciem widowiska, zjechało kilkanaście wozów wiejskich przed teatr, i wysiedli z nich włościanie, a przybywszy do kassy teatralnej, zażądali biletów na galerję. »Wszystkie rozkupione", odpowiedział kassyer. »A na parter?" »I tych nie ma." »A jakież są jeszcze?" »Na pierwsze piętro." »Cóż kosztuje na osobę?" Kassyer nie odpowiedział nic na to, myśląc, że napróżno traci słowa, ale zapytany powtórnie, odrzekł: »Talara!" A włościanie, było ich ze 40tu różnego wieku i płci, wydobyli po grubym pieniądzu, i zajęli pierwsze miejsca w teatrze.— Dwie przyjaciółki szybkim krokiem zbliżały się ku średniemu wiekowi, i używały wszystkich środków dla ukrycia swego wieku. Przy składaniu życzeń na nowy rok, zwykle zadawały jedna drugiej takie pytanie: »Powiedz mi moja miła, ile mamy sobie lat naznaczyć na rok bieżący?" — Myśliwy *paliwoda*, rzekł w pewnem towarzystwie: »Czy wiecie, że zastrzeliłem raz *żurawia*, będącego tak wysoko, że zdawał się jak młody *wróbel!*" »To nic jeszcze", odrzekł ktoś, »ja ubiłem w lot *jastrzębia* w takiej wysokości, że wyglądał tak mały, jakby wyglądała *mucha*, gdyby się wzniosła do wysokości twojego *żórawia!*"

SZARADA.

Nie wiem czy w *pierwszym* z *drugim* rozlicznej wielkości,
Można *wszystkie* przyrządzić; ale to wiem przecie,
Że choćbyś nawet zabił i *pierwsze* i *trzecie*,
Nie zdadzą się na *wszystkie*, chyba w konieczności!

A te *wszystkie* rzecz ciekawa,
Dobre kiedy jest zabawa;
Czasem nawet choć surowe,
Pożądane są i zdrowe.—
(Zeszła Szarada *Ruiny*).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Goldstand Hipo: Kom: Kup: z Prus nr 480; Halpert Tytus Komis: Kup: z Prus nr 410; Mikorska Julja Hr. z Słubic nr 1256; Tejchman Ant: Art: Śpiewu z Nowej Alexan: nr 634.— Dessen Emil Art: Mala: z Paryża nr 634; Lubomirska Julja Xżna z Petersburga nr 613; Plewińska Wiktorja Oby: z Berlina nr 584.— Beauvillain Fran: Maszynista z Paryża nr 1245; Kozłowski Stan: Art: Muzy: z Paryża nr 2555; Lambert Lud: Karol Profesor z Bruxelli nr 625; Marcoin Jul: Naucz: z Krakowa nr 671; Pracki Józ: Naucz: z Gub: Grodzieńs: nr 2768; Szlubowska Bronisława Oby: z Radzynia nr 600.

Wyjechali: Aschkenasi Her: Dok: Prawa do Lwowa; Ładachowski Konst: Inżen: do Brześcia Lit:; Tropiański Konst: Art: Muz: do Radomia; Górski Konst: Oby: do Woli Pękoszewskiej; Jermołow Jen:-Major do Płocka; de Kreutz Alex: Hr. do Kościelca; Paprocki Teod: Prezes Sądu Apel: do Lubienia; Sumiński Jan Oby: do Zawad.

DONIESIENIA.

Wzywa się niniejszem Starozakonnego kupca, z imienia, nazwiska i miejsca zamieszkania niewiadomego, który przy końcu Sierpnia r. b. ugodził i zakupił **CHMIEL** w Gminie Prażmów Pcie Warszawskim, dał na takowy zadatek w kwocie rs. 50, i po wypłaceniu umówionej należności, miał tenże Chmiel zabrać w dniu 15 Września r. b., aby najdalej do dnia 10 Stycznia r. 1853 zgłosił się do Prażmowa, resztę należności uiścił, i Chmiel zabrał; gdyż w przeciwnym razie, po upływie zakreślonego terminu, wyż rzeczony Chmiel komu innemu sprzedanym zostanie, a dany zadatek, policzonym będzie jako wynagrodzenie straty czasu i korzyści.

Emilja Łysakowska z Radomia, potrzebuje od Nowego-roku, **PANNY** Starszej do Magazynu Strojów; gdyby zaś Osoba jedna nie była usposobioną, razem do Czepków i Kapeluszy, to przynajmniej aby umiała gustownie robić Kapelusze. Osoba życząca sobie podjąć się tego zatrudnienia, raczy odnieść się listownie pod adresem Emilja Łysakowska w Radomiu, przy ulicy Lubelskiej pod Nr 141, i oznaczyć swą płacę miesięcznie, obok czego przyzwoite utrzymanie nieomylnie znaleść może.

Przy ulicy Muranów pod Nr 2191 *a*, jest do wydzierżawienia **OGRÓD** fruktowy, z ogromną Winnicą i Szparagarnią. Wiadomość u Rządcy domu na miejscu.

LOKAL składający się z Salki, 3 Pokoi, Kuchni, Piwnicy i Drwalni, jest do wynajęcia od Nowego-roku, to jest 2gie piętro od frontu, wprost Poczty Nr 379.

Na żądanie SSrów pełnoletnich działających, oraz z upoważnienia Radcy Stanu Prezesa Tryb: Cyw: tutejszego, sprzedane zostaną przez publiczną licytację, d. 23 Grud: (4 Stycz:) $185^{2}/_{3}$ o godz: 10 z rana i dni następnych, pod Nr 1745 przy ulicy Xiążęcej, rozmaite Ruchomości, do spadku po ś. p. Teresie Rose, należące, j. t. Garderoba, Bielizna, Pościel, Meble, i t. p. rzeczy, za pieniądze zaraz płacić się mające. — Tomasz *Rudnicki*, P. A. K. P.



Przy ulicy Krochmalnej pod Nr 999 *a*, jest do wydzierżawienia lub sprzedania, **DOM** z Stajniami, Wozowniami, do tego Ogród fruktowy, przeszło 40,000 łokci □ mający. Wiadomość przy ulicy Granicznej pod Nr 970, u Chirurga w Razurze.



Rs. 14.500 jest do wypożyczenia, za opłatą procentu prawnego, li tylko na hipotekę dóbr ziemskich w Królestwie, a mianowicie tych dóbr, które posiadają lustrację Skarbową; kapitał ten może być wzięty na spłatę wierzycieli po Towarzystwie Kredytowem będących, bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość w Handlu T. Rajtarskiego przy ulicy Elektoralnej Nr 787.

FORTEPJAN palisandrowy, nowy, o 7miu oktawach, jest do najęcia w domu Boka przy ulicy Senatorskiej Nr 477. Wiadomość u Stróża.

Przy ulicy Królewskiej w domu Nr 1066*k*, do najęcia od 1go Stycznia 1853, **SALONÓW** siedm, na parterze, z Ogrodem, mogące posłużyć na fabrykę Fortepjanów, Bale i Wesela; oraz inne pomniejsze Lokale; jako też 4ry duże Piwnice suche, na skład wina. Wiadomość u Rządcy domu.

Znaleziony SOLA-WEXEL na rsr. 15; odebrać można za udowodnieniem w Drukarni Kurjera.

Potrzebny jest **KUCZER**, lecz bardzo zręczny, porządny i zaopatrzony w dobre świadectwa ze znakomitych domów, Niemiec, otrzyma przyzwoite wynagrodzenie. Wiadomość w Kancellarji C. K. Austrjackiego Konsulatu Jeneralnego, w domu Skwarcowa na Saskim Placu.

PAPIERY prawne familji Zielińskich, zgubione zostały, w przechodzie z ulicy Śto-Jerskiej na Miodową. Ktoby je znalazł, raczy zwrócić pod Nr 1772 przy ulicy Śto-Jerskiej, do Sędziego Zielińskiego, a otrzyma rublą nagrody.



Jest do sprzedania **KARETA** (Brougham), bardzo elegancka i mało co używana, z fabryki jednego z najsławniejszych fabrykantów Powozów Wiedeńskich. Wiadomość w Kancellarji C. K. Austrjackiego Konsulatu Jeneraln:, w domu Skwarcowa, na Saskim placu.

SKLEP na Krak:-Przedm:, z Szafami, i z wszelkiemi przedmiotami lub bez, z powodu wyjazdu, do najęcia od Nowego-roku. Wiadomość pod Nr 454, na 1m piętrze od frontu.

Dnia 24 b. m. przechodząc ulicą Niecałą, pałac Brühlowski, przez Ogród Saski, na ulicę Graniczną, zgubiony został **RÓŻANIEC** z pereł włoskich, w srebro oprawny, z Medalikiem, na którym z jednej strony Papież, a z drugiej Sty Piotr i Paweł, w niebieskim pudełku. Sumienny Znalazca raczy oddać pod Nr 402, na 1sze piętro, za stosowną nagrodą.



KOCZYK mały, na stojących resorach, ze skrzydłami, na kształt Faetoniku, świeżo odnowiony; oraz **SANKI** nowe z wybiciem, gotowe, są do sprzedania za cenę mierną. Wiadomość przy ulicy Leszno pod Nr 725, w Warsztacie Siodlarskim.



FORTEPJAN mahoniowy, o 6u oktawach, na nowo wyrestaurowany, i zupełnie do nowego stanu doprowadzony, za rs. 80 do sprzedania. Widzieć go można w każdym czasie pod Nr 32, naprzeciw Zamku, na 1m piętrze od frontu.

Polka lub Niemka, w średnim wieku, zdatna do drobnej krawieczczyzny i do wyręczenia w małem gospodarstwie, może się zgłosić pod Nr 1585/6 przy ulicy Brackiej, w bramie na dole, na prawo, do Gospodarza.

Osoba bezżenna i bezdzietna, może każdego czasu lub od Nowego-roku, zająć LOKAL czysty i ciepły, z Pokoju i Sali składający się, przy ulicy Senatorskiej, na koszt wspólny. Wiadomość u P. Guzowskiego, w domu dawniej Petyskusa, Zakład swój utrzymującego.

Mężczyzna młody, przyjechawszy z zagranicy, życzy przyjąć obowiązek KAMERDYNERA, umiejący po niemiecku i po francuzku. Wiadomość w domu Skwarcowa pod Nr 413, u Rządcy domu.

MIESZKANIE przyzwoite, jest od Nowego-roku, lub wcześniej, do najęcia przy familji, dla Kawalera, lub Wdowca, z jednym lub dwojgiem dzieci, które mogą mieć opiekę i kształcenie najprzyzwoitsze pod każdym względem; a jeżeli Ojca życzeniem będzie, mogą brać lekcje na fortepjanie;— tamże są do sprzedania za przystępną cenę: FORTEPJAN mahoniowy o 6u oktawach, w dobrym stanie, a 2gi o 7u oktawach, i SAMOWAR mosiężny; przy ulicy Stare-Miasto Nr 59, wschody wprost sieni, na 2gie piętro, do drzwi na lewo.

W domu nowo-wyrestaurowanym Nr 1285 przy ulicy Nowy-Świat, pierwszym za Izbą Obrochunkową, do najęcia zaraz lub od Nowego-roku, na 1m piętrze, 7 **POKOI**, z Przedpokojem, Kuchnią ang:, Stajnią, Wozownią, Piwnicą i Drwalnią; — na 2m piętrze, dwa **POKOJE** obszerne, frontowe, z Przedpokojem, Stajnią i Wozownią.

Dnia 23 b. m. na Solcu, naprzeciw Składów Artylleryjskich, wysiadając z powozu, zgubioną została **BROSZA** złota, w środku której wprawiony był ametyst, otoczony turkusami. Upraszą się zatem Szan: Jubilerów, o zwrócenie uwagi na takową. Łaskawy zaś Znalazca raczy odnieść na ulicę Szpitalną do domu Jaroszyńskiego, pod Nr 1355, na 1sze piętro, za sowitem wynagrodzeniem.

Pod Nr 634 *b*, przy ulicy Nowo-Senatorskiej, jest do wynajęcia **POKÓJ** z Przedpokojem, od frontu, na 2m piętrze, dla Kawalera, z meblami lub bez, każdego czasu. Wiadomość tamże u Krawca, na 1m piętrze.

JAMAIKA RUM,

w najprzedniejszym gatunku, nadszedł wprost z Londynu do Handlu BRACI LESSER, przy placu Krasińskich, w starym Teatrze, i sprzedaje się butelka po rs. 1 kop. 20.

BILET Lombardowy, wydany za Nrem 9,047, zaginął. Uprasza się więc każdego, ktoby takowy znalazł, o oddanie go do Dyrekcji Lombardu w Magistracie tutejszym urzędującej, tem bardziej, że żadnej ztąd korzyści odnieść nie może, albowiem stosowne ostrzeżenie już nastąpiło.

MUŚLIN de LAINE i SZPICRUTĘ, zapomnianą w dniu 23 b. m. w Składzie Mintera, w tymże odebrać można.

Rejent Kancellarji Ziemiańskiej Gubernji Lubelskiej w Lublinie. — Ogłasza na skutek prawomocnych trzech Instancji wyroków Sądowych, iż na żądanie Sukcessorów ś. p. Jana Hr: Tarnowskiego, następujące dochody i prowenta Dóbr Krasnobroku w Okręgu Zamoyskim położonych, po ś. p. Antonim i Zuzannie Hr: Tarnowskich pozostałych, a mianowicie: *a)* wieś Kaczorki z Hamernią i Tartakiem; *b)* wieś Senderki z wapniarką i kopalnią kamienia młyńskiego; *e)* czynsze od Garncarzy w Hutkowie i inne; *d)* smolarnia w Krasnobrodzie, na jedno-roczne, poczynając od dnia 1go Stycznia 1853 roku; a zaś: *f)* Folwark Husiny z Wolką Husińską na sześcio-letnie wydzierżawienie poczynając od dnia 24go Marca 1853 roku wystawione zostały. Termin do odbycia licytacji przed podpisanym Rejentem w Lublinie w Ratuszu sądowym pod Nr 1, w Kancellarji Ziemiańskiej, na dzień 18 (30) Grudnia 1852 roku, na godzinę 10tą z rana, podług warunków przed licytacją złożyć i ogłosić się mających, jest wyznaczony. — Lublin dnia 29 Listopada (10 Grudnia) 1852 roku. — Jan *Wasiutyński.*

OSTRYGI świeże Natives, nadeszły do handlu Ant: Bysieńskiego, na Saskim placu, w domu W. Skwarcow Nro 413.

Do PANÓW FABRYKANTÓW SUKNA I WŁAŚCICIELI MACHIN.

OLEJ RZEPAKOWY *zupełnie pozbawiony wszelkiego kwasu*, zastępujący miejsce Oliwy, wielokrotnie doświadczony z najlepszym skutkiem, a w następstwie tego już wprowadzony w użycie w znacznej liczbie znakomitych Fabryk, jest do nabycia w większych partjach, po cenie talarów pruskich 12cie w gotowiznie, za centnar pruski wagi netto.— W rafinerji Karola *Krull* w Wrocławiu Carlsstrasse Nro 41.

W skutek upoważnienia Radcy Stanu Prezesa Tryb: Cyw: Warszawskiego, i na żądanie pełnomocnika Sądowego nieobecnych Sukcessorów ś. p. Maryanny Bykowskiej, odbywać się będzie w d. 17 (29) b. m. o godz: 10 z rana, sprzedaż przez publiczną licytację Ruchomości po tejże Maryannie Bykowskiej pozostałych, mianowicie Garderoby, Bielizny, Pościeli, i t. p., a to pod Nr. 544 przy ulicy Długiej położonym. — J. *Noskowski.*

Dnia 4go lub 5go b. m. zgubiony został PUGILARES z 4ma Wexlami: 1) na rs. 750; 2) na rs. 165, przez B. Z.; 3) na rs. 200, przez Leonarda Puacz in blanko w d. 1 Kwiet: 1853 płatny; 4) przez Xcia Karola Radziwiłła na rzecz Henczla z Kempna na rs. 360 wystawiony w r. 1847, a do zrealizowania mi powierzony. Znalazca raczy oddać podpisanemu pod Nr 1103 przy ulicy Grzybów, za nagrodą rs. 5; gdyż z tych Wexli żadnej korzyści mieć nie może, bowiem ponowione i zastrzeżone zostały.—Daniel Hersz *Iwanckier.*

KANTOR
GUWERNANTEK i GUWERNERÓW,
przy ulicy Senatorskiej pod Nr 463 w domu Łagiewnickiej.

Są do umieszczenia Guwernerowie Polacy, Francuzi, Niemcy i Rossyanie; Guwernantki, i Bony Polki, Francuzki i Niemki, z muzyką i bez; oraz Osoby życzące udzielać lekcje na godziny.

M. Kierblewska.

Dziś rano ciepła stopni 4. Wczoraj w południe ciepła 4.

Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 3 cali 9.

TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś, *Zawieszenie broni. Żona która oknem wyskoczyła. Wojtuś na operze Robert Djabeł.*

TEATR WIELKI. Jutro, Akt *Cyrulika Sewilskiego. Dwaj złodzieje.*

Dziś i codzień w gmachu Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności: obraz *Chozroe Duzi*, przedstawiający *Trzy Męczenniczki.*

Od dnia 1go Grudnia r. b., pociągi osobowe odchodzą: z *Warszawy* do *Częstochowy* i *Granicy* o god: 12 m. 20 z połud:, z *Warszawy* do *Łowicza* o godz: 12 m. 20; toż o godz: 5 po połud:. Przychodzić będą pociągi: z *Granicy* i *Częstochowy* do *Warszawy* o godz: 3 m. 45 po połud:; z *Łowicza* do *Warszawy* o godz: 10 m. 40 rano, i o 3 m. 45 po południu.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa d. 15 (27) Grudnia 1852 r.— Starszy Cenzor, Radca Dw: *L. T. Tripplin.*